

Pamiętne początki Instytutu Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego

Kazimierz Żukowski, Eugeniusz Herbut

Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy, 32-083 Balice k. Krakowa

Uroczystość 65-lecia Instytutu Zootechniki skłania do spojrzenia ku początkom, aby odpowiedzieć na pytanie, jak rodziła się idea placówki naukowej, nie będącej uczelnią. A zatem – jak działać na rzecz postępu, nie posługując się dydaktyką.

Instytut Zootechniki – ta nowoczesna, jak na owe czasy, jednostka – miał już swego poprzednika, jakim w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego, zwanym też Instytutem Puławskim, był Wydział Produkcji Zwierzęcej z czterema działami: zootechnicznym, biologii hodowlanej, żywienia zwierząt i biochemicznym. A głównym organizatorem, tworzonego w 1918 r., a więc wkrótce po odzyskaniu niepodległości Polski, PINGW i pierwszym jego dyrektorem był profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Leon Marchlewski, znakomita sława nie tylko polskiej biochemii – ojciec Teodora, założyciela naszego Instytutu.

Zaczerpnięty od ojca wzór wzbogacił Teodor Marchlewski założeniami systemu brytyjskiego Instytutu Badawczego Hodowli Zwierząt w Edynburgu, w którym odbył staż naukowy, będąc pierwszym polskim stypendystą Fundacji Rockefellera. A wizja utworzenia zootechnicznej placówki badawczej o szerokim zasięgu działania zrodziła się w jego zamyśle jeszcze podczas okupacji niemieckiej, o czym wiadomo, bo przedstawił ją wówczas swoim bliskim współpracownikom. Już po wojnie, będąc kierownikiem Katedry Hodowli Ogólnej, Drobno Inwentarza i Mleczarstwa na Wydziale Rolnym UJ, urzeczywistnił częściowo swoje zamierzenie, tworząc w 1945 r. Instytut Zootechniczny przy Uniwersytecie Jagiellońskim, lecz nie w obrębie Wydziału Rolnego, choć temu Wydziałowi pod względem dydaktyki służy-

cy. Przekształcił go następnie w 1948 r. (już jako prorektor UJ) w Instytut Genetyki Zwierząt i Biologii Hodowlanej przy UJ, dysponujący kilkoma zakładami doświadczalnymi w pobliżu Krakowa.

W 1950 r. przystąpiono w resorcie rolnictwa do rozwinięcia służących rolnictwu badań naukowych. Dokonano w tym celu generalnej zmiany sposobu ich prowadzenia i organizacji. Zakończył w tym czasie swoją działalność Instytut Puławski, będący pierwowzorem rolniczej placówki badawczej. W jego miejsce powołano do życia sieć branżowych instytutów rolniczych, podległych Ministrowi Rolnictwa.

Wówczas, koncepcja Teodora Marchlewskiego – stworzenia krajowego, samodzielnego centrum badań zootechnicznych – przybrała realną formę. Jego wizja urzeczywistniła się. Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z 31 maja 1950 r. zaistniał nasz Instytut z siedzibą dyrekcji w Krakowie. Profesor Teodor Marchlewski, otrzymawszy nominację dyrektorską, rozpoczął tworzenie głównego dzieła swego życia.

O ile w sferze produkcji roślinnej powstało wtedy aż siedem instytutów branżowych, to Instytut Zootechniki objął programem swojej działalności wszystkie gatunki zwierząt gospodarskich, nawet jedwabniki i wszystkie dziedziny produkcji zwierzęcej wraz z jej ekonomiką. Stał się w ten sposób największą jednostką badawczą w resorcie rolnictwa. Dla podkreślenia ogólnokrajowego zasięgu działania placówki, Rektor (wyłącznie w ten sposób mówiło się w IZ o jego zwierzchniku) wprowadził nazwę Instytut Zootechniki w Polsce i przez długie lata Instytut tą nazwą oficjalnie posługiwał się. Widniała ona na szyldzie naszej instytucji, a także w nagłówku firmowych blankietów korespondencyjnych.

Podstawowe znaczenie dla placówki, zamierzającej kształtować polską myśl zootechniczną, miało skompletowanie kadry – grona doświadczonych specjalistów, mających już własny dorobek w swojej gałęzi wiedzy. Warunkowało to możliwość formowania zespołów badawczych, grupujących także liczną młodą kadrę, rozpoczynającą dopiero proces dojrzewania zawodowego i naukowego.

Potencjał intelektualny naszego Instytutu wywodził się z ośrodków akademickich Krakowa i Wrocławia oraz z „odziedziczonej” z Instytutu Puławskiego kadry wybitnych naukowców – z jego centrali i oddziału bydgoskiego oraz czterech stacji zootechnicznych. Zintegrowanie indywidualności naukowych, pochodzących z ośrodków, nie mających dotąd w badaniach żadnej na ogół styczności, było prawdziwie trudnym zadaniem. Umiejętny i taktowny w postępowaniu, a przy tym konsekwentny w przemyślanym działaniu organizator, jakim był Rektor, podołał temu zadaniu i zdołał scalić ten tworzący się zespół w sprawnie funkcjonujący organizm, mający – jak się okazało – obiecującą perspektywę współdziałania grona fachowców, budujących opinię o firmie, jako godnym zaufania ośrodku wiedzy, zarówno w sferze badań stosowanych, jak i podstawowych.

Koncepcja założenia Instytutu o krajowym zasięgu obejmowała od początku również utworzenie bazy doświadczalnej. Zootechniczne zakłady doświadczalne (ZZD), w tym cztery przejęte od PINGW (pod nazwą stacji zootechnicznych) zostały zlokalizowane w wielu regionach, w zróżnicowanych warunkach środowiska przyrodniczego i gospodarki rolnej. Ich liczba zmieniała się. Podlegały scentralizowanemu zarządzaniu przez Dział Administracji Rolnej IZ, którego nazwa została z czasem zmieniona na Dział Zakładów Doświadczalnych. Ustalał on szczegółowe wytyczne do planu działalności gospodarczej, jaki wynikał z założeń planu ogólnego, otrzymywanego przez IZ z resortu rolnictwa. Przedsięwzięcia inwestycyjne w ZZD, łącznie z adaptacjami, a nawet kapitalnymi remontami były sterowane centralnie, tzn. wymagały zgody Ministerstwa Rolnictwa, zaakceptowanej przez Centralną Komisję Planowania.

W warunkach transformacji gospodarczej kraju po 1989 r. wskaźniki opłacalności produkcji w ZZD zmalały na tyle, że analizy

ekonomiczno-finansowe wskazały na potrzebę ich restrukturyzacji. Toteż w latach 1995–2000 nastąpił proces przekształcenia i zmiany statusu tych jednostek w jednoosobowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w których 100% lub około 100% udziałów posiada IZ PIB, a sposób zarządzania nimi jest podyktowany zasadami prawa handlowego.

Spółkami z o.o. jest siedem zakładów doświadczalnych (spośród których jedynie w ZD Mełno k. Grudziądza IZ PIB ma tylko 48% udziałów), natomiast ZD w Pawłowicach k. Leszna Wlkp. i ZD w Kołudzie Wielkiej k. Inowrocławia pozostały nadal zakładami, funkcjonującymi w strukturze organizacyjnej Instytutu.

O kadrze naukowej naszych zakładów doświadczalnych świadczy niewątpliwie to, że w ciągu półwiecza 16 specjalistów z ZZD zostało później profesorami uczelni wyższych lub instytutów badawczych, w tym na przykład z samego Grodzca – siedmiu. A prezesem zarządu tego Zakładu jest także profesor.

W latach osiemdziesiątych XX w. jedna trzecia profesorów i docentów Instytutu pracowała na stałe w ZZD. Miało to oczywisty wpływ na przebieg wykonywanych tam prac badawczych, lecz również na poziom wiedzy fachowej, przekazywanej młodej kadrze tych zakładów. Spośród specjalistów Instytutu, którzy uzyskali dotąd stopień doktora – 34% było pracownikami zakładów doświadczalnych, a spośród doktorów habilitowanych – 24%. Ambicje naukowe młodych pracowników naszych zakładów doświadczalnych są jeszcze wyraźniejsze na Studium Doktoranckim IZ PIB, gdyż spośród studiujących – 42% było pracownikami tych zakładów.

Od zarania perspektywicznym celem Instytutu Zootechniki było przekazywanie polskim rolnikom ulepszonych lub wręcz nowych, wszechstronnie sprawdzonych w doświadczalnictwie, użytecznych i opłacalnych sposobów produkcji zwierzęcej i doradzanie w zakresie metod hodowlanych, zasad chowu i żywienia zwierząt, ich rozrodu i pielęgnacji, a także udzielanie wskazówek, przydatnych przy podejmowaniu nowych, intratnych kierunków produkcji, albo użytkowego chowu zwierząt, nie wyłączając nawet takich przedsięwzięć, jak fermowy chów i produkcja ślimaków jadalnych. Nie dające się przecenić znaczenie dla spełnienia wymienionej statutowej powinności Instytutu ma stosowany system do-

radztwa. Jest ono nie tylko zapisane w celach działalności Instytutu, lecz także tkwi w świadomości pracujących tu fachowców – jako obowiązek. Ta istniejąca od początku informacyjna i doradcza funkcja Instytutu przybierała różne formy organizacyjne. Pełniący ją obecnie Dział Komercjalizacji Badań i Współpracy z Praktyką, stosując wypracowane własne formy działania, skutecznie dociera do praktyki rolniczej wprost lub poprzez ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze, związki hodowców i producentów. Dział utrzymuje również kontakty z administracją, innymi licznymi organizacjami rolniczymi i firmami, oferując wytrwale osiągnięte przez Instytut i jego zakłady doświadczalne zachęcające wyniki badań stosowanych.

Wiedzę o nich upowszechnia bardzo aktywny Zespół Wydawnictw, obchodzący właśnie 60. rocznicę ukazania się pierwszego instytutowego wydawnictwa. Instytut od ponad 40 lat wydaje „Roczniki Naukowe Zootechniki”, od ponad 50 lat – „Wiadomości Zootechniczne”, od 15 lat – „Annals of Animal Science”. Krajowe Laboratorium Pasz w Lublinie, należące do Instytutu Zootechniki, od ponad 20 lat wydaje czasopismo „Pasze Przemysłowe”. Należy przy tej sposobności również powiedzieć, że już w roku zaistnienia Instytutu została założona przez dr. Zdzisławę Kosieka profesjonalna Biblioteka Główna IZ, obecnie druga pod względem wielkości w resorcie rolnictwa, po Centralnej Bibliotece Rolniczej, mająca około 140 tys. woluminów, w tym 45 tys. książek i prowadząca wymianę czasopism z 36 krajami; w ostatnim okresie objęta informatyzacją.

Instytut miał i nadal posiada aspiracje ośrodka, będącego dla resortu rolnictwa organem doradczym w szerokim zakresie problematyki fachowej. Nie zapominajmy, że w krajowym produkcie brutto (KPB) w obrębie rolnictwa produkcja zwierzęca stanowi połowę wytwarzanej wartości. Toteż wydawanie przydatnych dla resortu opinii jest wyzwaniem niebagatelnym. I w licznych zagadnieniach Instytut musi temu sprostać.

Do opiniowania kierunkowych planów tematycznych i sprawozdań rocznych Instytutu uprawniona jest Rada Naukowa IZ PIB, powoła-

na po raz pierwszy w 1956 r. Rada jest wyłaniana drogą tajnych wyborów co 4 lata, a ich wyniki zatwierdza Minister Rolnictwa. Stosownie do postanowień ustawy, połowę jej składu stanowią jej członkowie spoza IZ. Obecnie w Radzie zasiada 30 osób. Posiada ona m.in. uprawnienia do nadawania stopni naukowych.

Perspektywiczne dążenia

Istniejący trend preferowania przez konsumentów produktów pochodzenia zwierzęcego o wyższej jakości będzie wymagał zajęcia się w badaniach czynnikami, warunkującymi ich uzyskiwanie, a także zapewniającymi bezpieczeństwo żywności.

Wyraźnie zwiększona czujność konsumentów względem warunków utrzymania zwierząt gospodarskich może wpłynąć na spowolnienie tempa prac nad metodami intensyfikacji produkcji zwierzęcej i osiągnięcia wyższej wydajności zwierząt na rzecz skierowania przeznaczonych na badania środków w kierunku tematów, mających na celu poprawę dobrostanu zwierząt, a także zmniejszanie dotkliwej uciążliwości produkcji zwierzęcej dla środowiska przyrodniczego.

Tak wnikliwe już dziś rozpoznanie genomu zwierząt gospodarskich daje, być może, w perspektywie możliwość znalezienia genów, mających wpływ na produkcyjne cechy zwierząt, oddziałujące korzystnie na niektóre technologiczne procesy w przetwórstwie surowców pochodzenia zwierzęcego w aspekcie jakości produktów.

Ważną i dalekowzroczną misję – powierzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – spełnia Instytut jako krajowy koordynator ochrony zasobów genetycznych zwierząt, realizując programy hodowli zachowawczej rodzimych, a zagrożonych wyginięciem ras zwierząt gospodarskich. Ma to istotne znaczenie nie tylko dla zachowania bioróżnorodności poszczególnych populacji, lecz również dla przetrwania licznych cennych, a ważnych dla przyszłych pokoleń właściwości biologicznych, warunkujących zdrowotność zwierząt, a także niektórych specyficznych cech produkcyjnych.